



Biuletyn

Lectorium Rosicrucianum

luty 2014

© Copyright by Lectorium Rosicrucianum
Międzynarodowa Szkoła
Złotego Różokrzyża

All rights reserved

Wszystkie prawa zastrzeżone

Adres Szkoły Duchowej
Lectorium Rosicrucianum
ul. Wojska Polskiego 99
98-300 Wieluń.

www.rozokrzyz.pl

e-mail: info@rozokrzyz.pl

Facebook:

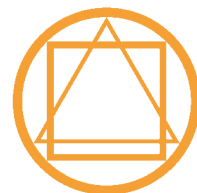
www.facebook.com/rozokrzyz

Twitter:

www.twitter.com/rozokrzyz

Literatura Szkoły Duchowej
www.rozekruispers.pl

Czasopismo Pentagram
www.czasopismopentagram.pl



Biuletyn Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża

Biuletyn jest elektronicznym informatorem Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża.

Adresowany jest on do ludzi poszukujących głębszego zrozumienia samych siebie, naszego miejsca we Wszechobjawieniu oraz spojrzenia z innej strony na zjawiska zachodzące w otaczającym nas świecie. Prezentowane w nim treści mają przede wszystkim pomóc nam dostrzec Światło, które towarzyszy człowiekowi w jego wędrówce przez świat i nieustannie wzywa go do ścieżki wyzwolenia.



w Katowicach, ul. Fancuska 33 A

w Krakowie, ul. Chopina 19

w Koszalinie, ul. Andersa 26

w Warszawie, ul. Inżynierska 3/5

we Wrocławiu, ul. Wandy 7/11

Działalność w innych miastach

Bydgoszcz

Cieszyn

Częstochowa

Gańsk

Jelenia Góra

Lublin

Lwów

Łódź

Opole

Poznań

Radom

Szczecin

Słupsk

Świdnica

Wałbrzych

Zwierciadło Ducha

Chwile kontemplacji i refleksji są niezwykle ważne dla uzyskania wglądu we własne wnętrze, ponieważ w ciszy, z dala od własnych myśli, uczuć i wszelkich powodów do działania, leży powszechna mądrość. Aby do niej przeniknąć, konieczne jest pewne oddalenie, spokój i cisza. Dopóki nie znajdzie się ich, nie można zrozumieć, co jest naprawdę ważne. W tym kontekście niektórzy ludzie zadają sobie następujące pytanie: na czym polega istota ciszy i dlaczego jest ona tak ważna?

Cisza jest inną formą przestrzeni. W przestrzeni, w której panuje cisza, coś dostrzegamy.

Siedemnastowieczni Różokrzyżowcy mawiali: „Nie ma pustej przestrzeni”. Wprawdzie mieli na myśli coś innego, współczesna nauka też to potwierdza. Wszystko jest energią. Materia jest energią. Cały wszechświat składa się z praoceanu wibrującej energii. Można by powiedzieć: nie ma „pustej ciszy” albo nie ma „cichej ciszy”. Również i to zostało dowiedzione, a formuła tego brzmi: Wszystko jest jakimś odgłosem, wszystko jest dźwiękiem. Cisza jest formą dźwięku. Czy najwyższą? To zależy.

„Trwożliwa cisza” wskazuje na podstawowe uczucie, bliskie zwierzęcej egzystencji. Pojęcie „wewnętrznej ciszy” odnosi się do wnętrza, do serca. Ale nic nie mówi o tym, co w tej ciszy rozbrzmiewa.

Światło może przeniknąć i wypełnić każdą przestrzeń. Dotyczy to także ciszy. W ciszy znajduje swój początek świat abstrakcyjny, świat świadomości Światła albo Ducha.

Zanim przejdziemy dalej, postawmy jeszcze jedno pytanie: O czym myślicie, kiedy w ciepłą noc przyglądacie się niebu, jego głębokiej czerni, migoczącej milionem gwiazd? Czyż nie myślicie: Czy tam w górze dzieje się coś między tymi gwiazdami?



Malowidło ścienne wokół okna w Pompejach: Odzwierciedlenie idealnego świata?

Zwierciadło Ducha

Jakby porozumiewały się ze sobą jakąś nieznaną mową, jakby słyszały brzmienie ciszy.

Pitagoras nazywał to muzyką sfer...

Cisza jest wszędzie, ale staramy się jak możemy, aby jej nie słyszeć. Zadajemy sobie wiele trudu i bardzo angażujemy we wszystko co możliwe, przy tym najczęściej nie dostrzegamy, że wszystko to właściwie nie ma większego znaczenia. Miejsce, które zajmujemy w przestrzeni, jest bardzo niewielkie.

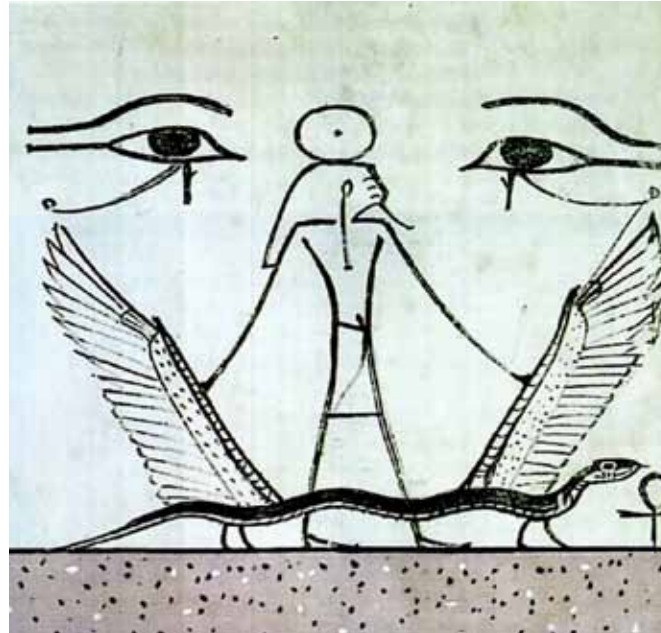
Nasze dźwięki nie dochodzą zbyt daleko, szybko przepadają. Ponad dźwiękami i między nimi jest cisza. A nawet kiedy już wiemy, dlaczego chcemy być cisi, nie jest takie proste to osiągnąć.

Jeszcze zanim powstał buddyzm Zen istniały w Japonii szkoły Tendai, pod kierownictwem mędrca T'ien-t'ai Chin-i (538-597). Tendai należał do ważnych prądów buddyzmu. Kiedyś czterech uczniów tej szkoły chciało ćwiczyć medytację i postanowiło przez siedem dni żyć w całkowitej ciszy. W pierwszy dzień milczeli wszyscy czterej. Ich medytacja dobrze się rozpoczęła. Kiedy nadszedł wieczór, a światło lamp olejowych osłabło, jeden z uczniów nie mógł się powstrzymać, aby nie zawołać do sługi: „Popraw te lampy!” Drugi uczeń zdziwił się, kiedy usłyszał pierwszego mówiącego i rzekł: „Przecież mieliśmy nic nie mówić”. „Obaj jesteście głupcami. Po co otwieracie usta?” – zapytał trzeci. „Jestem jedynym, który niczego nie powiedział” – stwierdził w końcu ten czwarty. A co dzieje się w Szkole Duchowej?

Często przypomina ona ciszę. Nie to, co robimy wspólnie, nie budynki, nie przepisy czy słowa są najważniejsze, ale pole Szkoły. To ta szczególna atmosfera, która nas otacza i jest zgodna z najgłębszą częścią naszej własnej istoty. Nie da się jej zobaczyć ani opi-

sać, można jej jedynie doświadczyć, ale nie da się jej nigdzie indziej odnaleźć.

Istotą naszej Szkoły jest pole siły, jak je nazywamy, które jest bardzo szczególnego rodzaju. To niemożliwe do opisanego słowami pole powołuje do życia, stwarza misterium, ponieważ jego rdzeń, jego serce



Ten rysunek z grobu Totmеса III (Tot znaczy narodzony [odrodzony]) można objaśnić na różne sposoby. Dosłownie jest tam powiedziane: „On jest strażnikiem życia” lub „On prawdziwie należy do życia”. Na obrazku widzimy jak król panuje nad wężem podziemi, Apepem i pod ochraniającymi oczami Horusa dalej kroczy do życia (znak Ankh). Aby stać się „Ozyrysem”, konieczne są wszystkie siły Ducha i natury. Obrazek ten można też widzieć jako symbol wyniesienia Wyzwolonych ponad czas i przemijalność..

leży w polu bytu, które nie jest z tej ziemi, należy do obszarów duszy.

Kto naprawdę wstępuje do tej Szkoły Misteriów i świadomie żyje w jej polu siły, poznaje swoją duszę. To właśnie w duszy doświadczamy siebie samych i tego szczególnego pola Szkoły.

Trzeba dobrze poznać dwie rzeczy: duszę i pole siły. Chociaż obie występują w tym świecie i są z nami – ludźmi – połączone, to jednak podstawa ich istnienia nie pochodzi z tego świata.

Pole siły albo Żywe Ciało Szkoły zbudowane jest w taki sposób, aby dusza ucznia mogła przyjmować zupełnie inne, wyższe etery, z których sama składa się. Jeśli ktoś nie jest z takim polem połączony, jego dusza skierowana jest na to, co – ewentualnie dzięki najczystszej świadomości – sam może przyciągnąć. Kiedy spoglądamy na siebie, zdajemy sobie sprawę, jakie to trudne. Wynika to przede wszystkim z niewiedzy, w której więzimy naszą duszę, o czym jest mowa w drugiej części książki Głos Ciszy:

Zaiste, niewiedza podobna jest do zamkniętego naczynia bez powietrza; dusza do ptaka w nim zamkniętego. Nie szczebiocze, ani piórkem nie może poruszyć; śpiewak ten siedzi niemy i odrętwiały, i z wyczerpania umiera.

Pole siły Szkoły zostało wybudowane z wielką determinacją i inteligencją. Powstało ono przede wszystkim dzięki pełnej miłości, cierpliwości, cierpliwości uczniów i cierpliwości do uczniów, którzy, najlepiej jak potrafili, starali się wytrwać w niezbędnym do rozwoju wysokim stanie życia. Stopniowo dostrzegali słaby blask innego, nowego Światła. Było to jak bar-

Zwierciadło Ducha

dzo delikatna miękka poświata wczesnego poranka, zanim wszędzie słońce.

Długi czas utrzymywał się tylko ten jeden promień, ta poświata, która oddzielała od siebie dwa obszary. Ale ta niewielka grupa ludzi, czujących w swych sercach, że ich dusze wrywają się do Światła, już nie opuściła tego delikatnego, ledwo widocznego żarzenia. Coraz bardziej zbliżała się w kierunku Światła. Dzięki ich nadziei i ukierunkowaniu na obszar, który był tak daleko, a zarazem tak blisko, zmieniali się również i ci, którzy mieli udział w tym polu. Blask, który został ofiarowany ich duszom, mógł się najpierw połączyć z niezwykle delikatnym Światłem, a następnie w granicy, zza której pojawiło się to pierwsze Światło otworzyło się przejście. I wtedy pojawia się kolejny punkt: Trzeba poznać duszę, aby przewyciężyć wszelkie wątpliwości.

Ludzie często mówią, że chcą czegoś doświadczyć, zachowując się jak ślepiec, który płacze: „Chcę zobaczyć światło!” albo głuchy, który chce usłyszeć dźwięk. Ale aby mogli je dostrzec, muszą najpierw zostać wyleczeni przez lekarza. Poznanie duszy to proces, określany przez nas mianem ucziostwa, który prowadzi od poznania do wiedzy, od wiedzy do czynu, wreszcie od czynu do odnowienia życia.

Tylko wtedy pojawi się zdolność inteligentnego obchodzenia się z dwiema, tak różnymi istotami w was samych. Jest to coś niezwykłego: poznanie, że poprzez życiowe doświadczenie człowiek odkrywa w sobie utracone Królestwo! Życie człowieka służy gromadzeniu doświadczeń.

W nauce sufich zostało to opisane w następujący sposób: „Dusza posiada dwie strony i dwa doświadczenia. Jedna strona jest doświadczeniem ciała i psychi-

ki, druga jest doświadczeniem Ducha.

Pierwsze jest doświadczeniem zewnętrznym, drugie wewnętrznym. Natura duszy jest przejrzysta jak szkło. Jeśli zakryje się jedną stroną szkła, powstanie lustro. To samo dzieje się z duszą, jeśli jej zwrócona



do wewnątrz strona zostanie zakryta, staje się ona lustrem, w którym odbijać się będą zewnętrzne doświadczenia.

Dlatego człowiek, który obdarzony jest zewnętrzną wiedzą, niekoniecznie musi też być obdarzony wiedzą wewnętrzną. Aby zdobyć wewnętrzną wiedzę, trzeba zakryć tę drugą stronę duszy, by strona odzwierciedlająca zwrócona była nie na zewnętrzny świat, ale na Ducha. Kiedy tylko to stanie się, człowiek otrzyma inspirację i objawienie.”

Istnieje całkowita jedność między powstaniem pola siły czy Żywego Ciała Szkoły a rozwojem duszy. Zostajemy otoczeni polem siły i możemy użyć go jako pola oddechu dla naszej duszy, w którym będzie ona mogła żyć.

Wówczas uzyskujemy czas, potrzebny na to, aby urzeczywistnić w nas samych przemianę, czyli zakrycie jednej strony lustra. Nasze zainteresowanie musi być nieustannie na to ukierunkowane, aby możliwość ta była obecna również w przyszłości.

Nowa dusza jest czymś szczególnym. Podnosi nasze człowieczeństwo wysoko ponad stan naturalny. Wszystko co czynimy i myślimy, to wibracje, a zatem rodzaj mowy ciszy. Wibracje te przechodzą od człowieka do człowieka, od serca do serca. Wibracje duszy są bardzo mocne i sięgają najdalej. Płyną jak prąd, z duszy do duszy. Docieńcie więc duszę! I nie przeceńajcie siebie.

Dzięki duszy powstają również w nas – jak w odbiciu – wyższe i szlachetniejsze cechy, jak cierpliwość, miłość, przyjaźń, odwaga, szczerłość i piękno. Wszystkie te cechy noszą w sobie znamię nieśmiertelnej duszy. Dlatego pozostańcie z nią i pytajcie, jakie są jej decyzje.



Nowości wydawnicze: www.rozekruispers.pl



Listy

Niżej podpisana usiłowała odpowiedzieć, tak jasno jak to tylko możliwe, na wiele pytań, które na ogół nurtują ludzi, a w szczególności uczniów Szkoły Duchowej. Pytania zawierają się w udzielanych na nie odpowiedziach.

Często w listach pojawia się rada, aby przewycięzać charakter zrodzony z tej natury. To wyjaśnia podejście leżące u podstaw udzielanych odpowiedzi.

Aby jednak móc przewyciężyć samego siebie, niezbędne jest nie tylko posiadanie właściwego zrozumienia pojęcia „życia” i zgodnego z nim ukierunkowania, lecz także świadomości, że jest się wewnątrznie „niesionym”, zgodnie z magnetycznymi prawami promieniowania, które docierają z gnostycznego pola astralnego do człowieka szukającego wyzwolenia Duszy.

Catharose de Petri

